

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

| | |
|--|----------|
| Miesięcznie w ekspedycji . . . | 2,55 zł. |
| Z odnośnieniem i w agencjach . . . | 2,65 „ |
| Na pocztę, już z odnośnieniem . . . | 2,80 „ |
| Kwartalnie w ekspedycji . . . | 7,65 „ |
| Na pocztę już z odnośnieniem . . . | 8,67 „ |
| Strażki inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — — | |

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sroda: Małgorzaty kr.
Czwartek: Barnaby Ap.

CHOJNICE, czwartek dnia 11. czerwca 1931 r.

Słońca wschód 3.16 zachód 19.55
Księżyc wschód 1.15 zach. 15.18

Więści o krótkiej treści

Zatonięcie angielskiej łodzi podwodnej

Londyn, 10. czerwca. Niedaleko od Weihaiwej (Chiny) angielska łódź podwodna zatonała po zderzeniu się ze statkiem handlowym. 6 chłopów załogi utonęło, 5 oficerów i 26 chłopów uratowano, 13 jeszcze braknie.

Podatek obrotowy w Niemczech ma być podwyższony

Minister pracy Stegerwaldt oświadczył, że kanclerz zamierza przy zastrzeżeniu się położenia gospodarczego opracować projekt ustawy o podwyższeniu podatku obrotowego.

Pożyczka dla Hiszpanji

Madryt. — Rząd potwierdza wiadomość o zaciągnięciu w Bankach francuskich pożyczki na cele stabilizacji waluty hiszpańskiej, która w ostatnich czasach znacznie spadła. Pożyczka wynosić ma tymczasowo 4 miliony funtów angielskich.

Krwawe starcia w Hiszpanji

Madryt. — W Barcelonie przyszło we wtorek do krwawych starć między syndykalistami a socjalistami. 11 osób zostało rannych.

Liczba bezrobotnych w Niemczech

wynosiła 31 maja 4 miliony 67 tysięcy. Obniżyła się ona w drugiej połowie miesiąca o 144.000.

Umowa ze zbożem ewangelickim

przyjęta została w komisji głównej pruskiego sejmiku przy wstrzymaniu się od głosu socjalistów przeciw głosu komunistów.

Biała śmierć w Alpach

Studentka z Grenoble, która — jak donosiliśmy — zginęła w Alpach francuskich, była Polką, 20-letnią Hanną Arctówną.

Rekord Piccarda uznany oficjalnie

Bruksela. — Został uznany urzędowo rekord wysokości, zdobyty przez prof. Piccarda w czasie jego ostatniego lotu balonem. Rekord ten wynosi 15.781 metrów.

Czyżby mord polityczny?

Tarnopol. — W Kowalówce powiatu buczackiego zamordowany został członek Związku Strzeleckiego Kizniak. — Sprawców zbrodni aresztowano.

Briand w Izbie deputowanych o manifestacjach Stahlhelmu

Paryż, 10 czerwca. Briand przemawiał w izbie deputowanych, wyrażając się o manifestacjach Stahlhelmu w Niemczech, że są zajęcia tego rodzaju które nie odpowiadają duchowi współpracy między obu narodami, nazwać należy godnymi ubolewania i nagany. Rząd francuski kazał oświadczyć na kompetentnych miejscach niemieckich,

co sądzi o takich demonstracjach. Francja nie ośmielsza protestować wobec każdego tego rodzaju zajęcia.

O odszkodowaniach powiedział Briand, że sprawa ta nie może być uregulowana bez Francji.

Nie może być mowy o rewizji planu Younga.

Katastrofa w kopalni pod Nową Rudą

Wrocław, 10. czerwca. Na kopalni „Ruben“ pod Nową Rudą (Neurode) nastąpił we wtorek wieczerem wybuch kwasu węglowego, co spowodowało śmierć 7 ludzi. 4 jest rannych. Jednego z zabitych

dotąd (godz. 5,30 rano) nie wydobyto. Rannym nie zagraża niebezpieczeństwo życia. Dalszego niebezpieczeństwa wybuchu niema. Odnośnych części kopalni dotąd nie wolno obsyłać.

Reforma ustawy podatkowej

Podatek obrotowy zostanie niżony do 1 procent

Warszawa. — W Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja wicemin. skarbu Starzyńskiego z posłem Hołyńskim przewodniczącym sekcji podatkowej klubu BBWR., wyłonionej na zebraniu grupy gospodarczej klubu BBWR w dniu 2 bm. po referacie wicemin. Starzyńskiego na temat programowych prac klubu. W konferencji tej wziął udział wicedyr. departamentu podatkowego w min. sk Michalski.

Na konferencji ustalono kolejność podejmowanych prac, przy czym na pierwszy plan wysunięto sprawę reformy podatku obrotowego. Następnie będą dyskutowane kolejno sprawy nowelizacji ustawy stempłowej, podatku gruntowego i podatku do-

chodowego, a wreszcie sprawa ordynacji podatkowej. Kwestje podatków od nieruchomości i lokali będą potraktowane odrębnie w związku z zagadnieniem budownictwa mieszkaniowego.

W najbliższych dniach sekcja podatkowa kl. BBWR rozpocznie prace nad zmianą ustawy o podatku obrotowym, przy czym, jak się dowiadujemy, reforma ta ma iść w kierunku stopniowej niżki podatku obrotowego, w taki sposób, aby nie zachwiać równowagi budżetowej państwa, a podatek obrotowy w rezultacie obniżyć do 1 proc.

W ten sposób reforma podatkowa weździe w stan realnych prac.

Moskwa potwierdza wiadomość

o rokowaniach z Francją

Moskwa. — Ukazał się tu oficjalny komunikat w sprawie pertraktacji francusko-sowieckich. Urzędowe „Izwestia“ piszą, że w odpowiedzi na propozycję rządu francuskiego wyrażoną w końcu kwietnia w sprawie przystąpienia do rokowań w sprawie paktu o nieagresji i zawarcia umowy handlowej, rząd sowiecki wyraził swą zgodę i polecił prowadzenie pertraktacji posłowi sowieckiemu we Francji Dowgalewskiemu.

Do udziału w pertraktacjach handlowych delegowany został członek komisariatu handlu zagranicznego w Niesztorgu Wolajicki.

Proces posła Graebego

Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbył się ma dnia 10 bm. rozprawa przeciwko przywódcy mniejszości niemieckiej w Polsce posłowi na Sejm Kurtowi Graebemu, który dnia 12 listopada ub. roku skazany został w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na 6 miesięcy więzienia za przestępstwo z par. 129 ustawy karnej. Akt oskarżenia zarzucał pos. Graebemu uczestnictwo w związkach, których celem było paraliżowanie drogą nielegalną ustaw oraz zarządzeń polskich władz administracyjnych. Od wyroku I. instancji wniósł pos. Graebe odwołanie. — Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu wnieść będą obronę znany adwokat bydgoski i b. poseł p. Spitzer oraz adwokat Pniewski z Poznania.

Rezultat narad w Chequers

Berlin. — Rezultat narad w Chequers nie przedstawia dla tutejszej opinii publicznej żadnego pozytywnego znaczenia, tem bardziej, iż komunikat starannie unika słów „rozbrojenie“ i „odszkodowania wojenne“.

Mimo, iż nie należało się spodziewać wiążących enuncjacji ze strony Anglii, w Niemczech panuje rozczarowanie, mogące pogorszyć nastrój, powstałe z chwilą ogłoszenia „Notverordnung“. Szczególnie dotkliwie odczuło chłodne przyjęcie ze strony prasy angielskiej, która nie szczędziła napomnień pod adresem Niemiec, wywołujących niepokój w Europie.

Prasa prawicowa podkreśla brak rezultatów ostatnich rozmów, wykorzystując ogólne zdenerwowanie i rozgoryczenie dla celów antyrządowej propagandy.

Nowa ohydna zbrodnia

rozwydrzonych hajdamaków

Lwów. We wsi Kowalówka w pow. buczackim popełnioną została ohydna zbrodnia na tle politycznym.

Wskutek agitacji wyrotowców ukraińskich zamordowany został w sposób skrytobójczy wracający do domu swojego członek miejscowego Strzelca 22-letni Karol Kuźmiński. Sprawcy dokonali mordu przy pomocy kół, którym denatowi pogrocholali czaszkę.

Nasza zdolność przetrwania

W „Gazecie Polskiej“ ukazał się artykuł b. ministra skarbu p. Ignacego Matuszewskiego żywo i przenikliwie oświetlający przyczyny i skutki światowego kryzysu gospodarczego. Opinię p. Matuszewskiego o środkach, jakie Polska winna stosować w dobie kryzysu — cytujemy poniżej w całości:

Nasza zdolność przetrwania jest niewątpliwie większa, niż w wielu innych miejscach świata. Większa dlatego, że Polska jest kierowana wolą świadomą i twardą — wolą, która zmieniać może technikę działania — nie zmienia natomiast celów, ani zasad. Większa dalej dlatego, że środki, które wypadają nam stosować na czas kryzysu są bolesne — ale proste: normować przychód wedle rozchodu, choćby kosztem dalszych nieprzyjemnych ograniczeń, mniej kupować od obcych, niżli się sprzedaje, wyrównać sprawiedliwiej rozdział dochodu narodowego między wsią a miastem i dalej — w miarę możliwości — zdjąć z borykającego się z trudnościami pokolenia maximum niezbędnych inwestycji, aby rozłożyć je na kilka pokoleń.

Wreszcie nasza zdolność przetrwania jest większa niż gdzieindziej także i dzięki temu, że naczelne władze w państwie — ustawodawcza i wykonawcza związane są wzajemnie silnie wspólnym poczuciem odpowiedzialności i wspólnym przyjęciem na serjo, że wszystkimi konsekwencjami, za hasło wiążące starego rzymskiego napisu: „Salus Reipublicae — suprema lex“.

Wydaje się, że już bliżej niż dalej. Wydaje się, że już nie tak długo czekać wypadnie. Trudności, jakie świat cały ma do zwalczania mogą jeszcze rosnąć w napięcie — nie mogą już zbyt długo rozciągać się w czasie. Jeśli ład świata kultury zachodniej zdaje się pogrążyć w odmętach to dlatego, że świat ten próbuje żyć wbrew zasadom, jakie sam przez wieki wypracował i uznał za obowiązujące, wbrew logice, tej logice, która mu dała najsilniejszy oręż dla podboju globu. Wystarczy myśleć i wedle tego postępować, aby tonący kontyngent zaczął się z powrotem z odmętów wynurzać. W tych warunkach, kiedy główne rozstrzygnięcia leżą poza zasięgiem naszej woli, i kiedy rozumowanie wskazuje, że zapaść muszą niezadługo — wówczas potylicznie wyszydzane hasła — „trwać, przetrwać i wytrwać“ — jest bodaj najlepszym na dziś drogowskazem.

O to, o czym myślę i o to, co myślę“.

Plotka o aresztowaniu 4 adwokatów

Warszawa. — W kołach politycznych Warszawy rozszalała się wiadomość, jakoby dokonano aresztowania 4 wybitnych adwokatów warszawskich, przyczem nadmieniano, że aresztowanie miało podkład polityczny. Władze sądowe i policyjne wyjaśniają, że żadnych tego rodzaju aresztowań nie było. — Prawdą jest natomiast, że w sobotę w wyniku dłuższych obserwacji aresztowany został urzędnik sądowy F. Szrot, przy którym znaleziono poważny materiał, dowodzący, iż uprawiał on działalność komunistyczną. Znaleziony materiał naprowadził policję na ślad działaczki komunistycznej, aplikantki adwokackiej Goldówniej, którą aresztowano. Przeprowadzona w jej mieszkaniu rewizja dostarczyła mnóstwo obciążającego materiału w postaci kilku kilogramów druków komunistycznych. Poza to w sobotę aresztowano jeszcze kilkunastu agitatorów komunistycznych.

Międzynarodowy kongres rolniczy zakończył obrady

Praga. — Zakończył tu swe obrady 15-ty międzynarodowy kongres rolniczy, uchwalając rezolucję. Doniesione znaczenie posiada szczególnie rezolucja, uchwalona w komisji ekonomicznej, a dotycząca reglamentacji obrotu zbożem celem uniknięcia podwyżki cen zboża, zalewającego rynki europejskie. Kongres wypowiedział się za stosowaniem przez poszczególne grupy państw systemu uprzywilejowania w ramach europejskich.

Na ogólnym zebraniu komisji międzynarodowej wygłosił dziś referat generalny prezes delegacji polskiej p. Fudakowski, przedstawiając wyniki konferencji zbożowych paryskiej, rzymskiej i londyńskiej. Na wniosek referenta zebrani przyjęli postanowienia tych konferencji w zakresie obrotu zbożem i zalecili stosowanie zasad, wskazanych przez te konferencje. Przyszły kongres ma się odbyć w Budapeszcie.

Przyjazd p. Prezydenta na wybrzeże

W dn. 21 bm. spodziewany jest przyjazd na wybrzeże Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Mościckiego. Pan Prezydent obecny będzie na uroczystościach w Wejherowie, poczem zawita również do Gdyni.

Na skrzydła Polski

Poprzyjmy VIII Tydzień L. O. P. P.

Poniżej podajemy roczne opodatkowanie na obywatela w różnych państwach:

Anglja 20.00 zł. ludności ogółem z kolenjami 506.899.000.

Francja 15.00 zł. ludności ogółem z kolenjami 102.151.000.

Italja 8.00 zł. ludności 42.655.000.

Stany Zjedn. Ameryki Półn. 5.00 zł. ludności 131.541.000.

Niemcy przeszło 2,00 zł. ludności 63.100.000. Sowjety 2.00 zł. ludności 146.989.000.

Czechosłowacja około 2,50 zł. ludn. 14.353.000.

A w Polsce 1 zł. 20 gr. (wyraźnie złoty jeden i dwadzieścia groszy) w państwie, które śmiało może być nazwane wielkim lotniskiem, w państwie, które na wypadek wojny będzie najbardziej narażone na ataki lotniczo-chemiczne, od których najwięcej cierpieć będzie spokojna ludność polskich wsi i miast.

W Italji zainicjowana publiczna zbiórka kilkutygodniowa na cele lotnicze w r. 1929 pod hasłem „dla skrzydeł Italji“ dała dwanaście milionów li-

rów, co na polskie złote wynosi 5 milionów 640 tysięcy. Nic potem przeto dziwnego, że naród, który tak docenia posiadanie potężnego lotnictwa, sięga po prymat w powietrzu i zdobywa laury na tem polu, czego dowodem choćby ostatni grupowy przebieg gen. Balbo do Rio de Janeiro na wodnopłatach Savoia.

U nas w Polsce natomiast, w państwie trzydziestomilionowym zdołano z wielkim trudem i na kładem pracy zebrać zaledwie około 4 i pół miliona złotych w ciągu całego 1930 roku.

Chcąc należycie postawić naszą obronę powietrzną i przeciwgazową, potrzeba nam: lotników, łączników, szkół, pilotów, mechaników, instytutów przy naszych wyższych uczelniach, silnych subdyjowanych przez naród instytucji sport. lotniczych, drużyn obrony przeciwgazowej, sprzętu i wielu, wielu innych rzeczy, byśmy w obronie nie ustępowali sąsiadom.

I o tem pamiętajmy podczas VIII Tygodnia L. O. P. P.

„Polonia Rest tuta“

dla dziennikarzy jugosłowiańskich

Biłogrod. (Pał). W czasie przyjęcia, wydanego przez ministra Babińskiego w salonach poselstwa polskiego na cześć dziennikarzy polskich i jugosłowiańskich, p. minister Babiński udekorował orderem Polonia Restituta kilku dziennikarzy jugosłowiańskich.

Kontakt hitlerowców z Anglja

Berlin. — Wiadomość o rokowaniach Hitlera z angielskim majorem Thompsonem, wysłanym przez wybitnego członka parlamentu Mosley'a, ponownie wywołała pogłoski, iż faszyzm niemiecki otrzymuje zasiłki pieniężne nie tylko z Włoch, ale i z Anglii.

Wogóle w ostatnich czasach daje się zauważyć ożywioną ruchliwość dyplomatów stronnictwa hitlerowskiego, starających się — często nie bez powodzenie — nawiązać kontakt z zagranicą.

Dziennik polski w Paryżu

Paryż. — Ukazał się w Paryżu pierwszy numer codziennego pisma polskiego pod tytułem „Dziennik Polski“, który powstał ze złączenia się czasopisma „Głosu Polskiego“, wychodzącego 5 razy na tydzień „Gazety Polskiej“ i pisma „Polonia Nowa“. Redaktorami nowego pisma są Wacław Budzyński, Janusz Delinikajtis i dr. Stefan Włoszczyński.

Skarb w skrzynce kościelnej

Katowice. — Podczas odnawiania kościoła Wszystkich Świętych w Gliwicach w jednej z szaf natrafiono na starą skrzynkę żelazną, w której po otwarciu znaleziono wartościowe przedmioty złote, złotą dużą monstrancję, wysadzaną drogiej kamieniami, 2 złote kielichy i 2 złote ampułki. Monstrancję ofiarował kościołowi cesarz Ferdynand II w r. 1687, co zostało wyrzeźbione na monstrancji.

Poza wartość materialną i historyczną, szczególnie podnieść należy artystyczną wartość znalezionej monstrancji, której twórca pochodził prawdopodobnie z Czech.

Sprawa maryn. Jerzyka

Gdańsk. — Sprawa marynarza polskiego Jerzyka rozpatrywana będzie w instancji kasacyjnej przed gdańsk. sądem najwyższym w dn. 16 bm. Jak wiadomo Jerzyk przebywa za kaucją na wolności i bawi obecnie na Helu, gdzie brat jego posiada mały pensjonat.

Olbrzymi port lotniczy na dachu dworca kolejowego w Londynie

Londyn. — Pod obrady parlamentu wpłynął plan budowy olbrzymiego portu lotniczego w centrum Londynu. Plan przewiduje zniesienie dotychczasowego lotniska w Croydon i wybudowanie kosztowne 5 milj. funtów centralnego portu lotniczego dla ruchu pasażerskiego i towarowego na dachu stacji kolejowej King-Cross.

Nowy podział na województwa

Urzędowa P. A. T. donosi: 8 czerwca odbyło się w Warszawie w prezydium rady ministrów posiedzenie „Kolegium uchwalającego komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy prezysie rady ministrów“. Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt nowego podziału administracyjnego państwa na województwa. Projekt ten w najbliższych tygodniach przedłożony zostanie rządowi.

Walka węgla niemieckiego z węglem polskim

Obradująca obecnie w Genewie plenarna Konferencja Pracy zajmuje się m. in. projektem konwencji o czasie pracy w górnictwie węglowym. Polska jako jeden z najpoważniejszych eksporterów węgla zainteresowana jest szczególnie tą konwencją i walczyć musi o takie brzmienie konwencji, któreby nie krzywdziło interesów polskiego górnictwa śląskiego. W chwili obecnej największe trudności wywołuje stanowisko delegacji niemieckiej, która domaga się, aby węgiel brunatny nie był objęty postanowieniami konwencji. W ten sposób węgiel brunatny, którego produkcja w Rzeczypospolitej wynosi około 30 proc. byłby uprzywilejowany i ułatwiłby niemożliwą konkurencję niemieckiemu węglowi kamiennemu w walce z węglem polskim na rynkach zagranicznych. Odbiłoby się to oczywiście b. ujemnie na produkcji polskiego węgla śląskiego. Rokowania toczone w tej materii wkroczyły w stadium b. ostrego kryzysu. Nadmienić należy, iż wszyscy delegaci robotnicy biorący udział w konferencji pracy (nie wyłączając robotników niemieckich) opowiedzieli się stanowczo przeciw demagogicznemu pomysłowi rządu niemieckiego.

Triumf Paderewskiego w Paryżu

Paryż. — Sobotni koncert Paderewskiego wywołał niebywały entuzjazm i był jeszcze jednym wspaniałym triumfem mistrza. Rozentuzjazmowana na publiczność, w czasie przerwy w koncercie, wnosiła bez przerwy okrzyki „Niech żyje Paderewski“, „Niech żyje Polska“.

Na koncercie obecni byli m. in. ambasador Chłapowski, gen. Sikorski i prezydent m. Poznania, Cyryl Ratajski. Następny koncert Paderewskiego odbędzie się 13 bm., poczem Paderewski opuści Paryż, udając się na kilkudniowy odpoczynek do Morges, w Szwajcarii. Z końcem bieżącego miesiąca Paderewski wyjedzie na szereg koncertów do północnych Włoch, zaś w początku lipca przybędzie do Poznania.

Przed kongresem esperantystów

Komitet organizacyjny światowego kongresu esperantystów, mającego się odbyć w Krakowie w dniach od 1—8 sierpnia br., zawiadamia, że w Muzeum Przemysłowym przy ul. Smoleńskiej 9 utworzone zostało stałe biuro kongresowe, które urządza codziennie w godz. 16—22 wiecz. Biuro przyjmuje zgłoszenia kwater dla uczestników kongresu jak również udziela wyjaśnień w sprawach, dotyczących kongresu.

Prócz osobistych, licznie w ostatnich czasach wpływających zgłoszeń, zapowiedziały się już wycieczki z Francji, Niemiec, Jugosławii, Węgier, Szwecji, Łotwy, Włoch, Bułgarii, Anglii.

Przed kongresem, tj. od 20 lipca br. odbywać się będzie w Krakowie międzynarodowy kurs pedagogiczny języka Esperanto, prowadzony przez ks. Andrzeja Cseh, według jego własnej metody. Ks. Cseh, Rumun, prowadzi te kursy w różnych krajach Europy, a cieszą się one olbrzymią frekwencją przeważnie z grona różnojęzycznego nauczycielstwa.

W ślad za kolejami polskimi także i koleje państw ościennych udzieliły 35—50 proc. rabatów dla uczestników kongresu krakowskiego przy przejeździe przez ich terytorja.

Młoda Polko!

wstąp do S. M. P.

Młoda Polko! Stajesz u końca swej nauki szkolnej. Już nie lata, ale dni tylko dzielą Cię od chwili, w której Twoja sala szkolna napelni się echem pieśni... „za chwilę razem nie będzie nas!”

Może zanudzisz tę pieśń z głębokim żalem w sercu i lżą w oku za tem, z czem się żegnasz. Za światłem nauki szkolnej, za sercem dobrych nauczycieli-wychowawców, za towarzystwem koleżanek, tak miłych i drogiech.

A może z powodu trudności, jakie sprawiała Ci nauka, bądź też — no przynajmniej się — z powodu leniuszka, który gdzieś pod skórą pokutował, cieszyć się będziesz, że wreszcie skończy się czas siedzenia nad książką i słuchania rozkazów, a zawiąta nowa, radosna jutrzienka swobody.

Jak to będzie — zobaczymy!

W każdym razie, tak czy owak myśląc i czując, stajesz u progu nowego okresu życia. Co Cię w nim czeka — sama jeszcze nie wiesz, ale to jedno jest pewne, że chciałabyś w tem dalszym życiu być zadowoloną z losu — więcej nawet — pragniesz z pewnością być jak najszczęśliwszą.

Nowe życie.

Ziszczenie tego marzenia zależy — młoda Polko — tylko od Ciebie samej! W tej chwili całe dalsze Twoje życie stoi przed Tobą otworem, niby przestraszone niezbadana, którą ty sama przebyć musisz. Lecz jak? Oto pytanie, które zapewne już w czasie Twojej nauki szkolnej, podczas słuchania wykładów, czytania książek, a także na podstawie spostrzeżeń z życia starszych — nieraz Ci się już nasunęło na myśl.

Różnie spędzają ludzi swoje życie. Gdzie rzucić okiem, wszędzie widać pracę. Jedni na roli, inni w fabrykach, warsztatach, handlu itp. Kobiety prócz pracy zawodowej mają też swoje zajęcia gospodarskie, muszą wychowywać dzieci, trzeba rodzinę nakarmić, ubrać, oprać, obszyć i otoczyć serdeczną opieką i troskliwością.

I Ciebie czeka bezwzględnie podobne życie.

Niejednego nauczyłaś się już w szkole, dalszą naukę życia musisz zdobyć sobie sama. A możesz to uczynić! Wszak jesteś młoda i pojęta. Jak zaś tego dokonać, wskaże Ci obecnie niniejszy artykuł

Szczęśliwy krok.

Nachyl więc ucho, droga Koleżanko — i słuchaj, co Ci powiem, co doradzę — ja, Twoja najlepsza przyjaciółka. Ja, która przed kilku laty w tem samem co Ty byłam położeniu.

Istnieje organizacja, gdzie Ty sama, własnymi siłami zdobędziesz przygotowanie do życia, gdzie znajdziesz to wszystko, co Ci jako młodej dziewczynie potrzebne.

Znajdziesz i przyjaźń szczerą, radę zyczliwą, opiekę troskliwą. Znajdziesz i kuźnię pracy, w której już dziesiątki tysięcy Twoich siostr pracuje nad przygotowaniem się do życia dla Boga, narodu, bliźnich i własnego szczęścia.

Jednem słowem — znajdziesz szkołę życia, która przeprowadzi Cię bezpieczną ręką przez wszelkie walki i trudności młodego wieku, przygotowuje do życia dojrzałego, a tem samem pomoże dojść do upragnionego celu — do szczęścia i radości.

Książę Srebrny

Powieść z czasów Iwana Groźnego

przez Hr. A. K. Tołstoja.

— Na kogo bijesz czołem? Jak się rzecz miała? Opowiadaj od samego początku!

— Na kogo biję czołem, sam nie wiem carze święty. Nie powiedział mi ten pies swego imienia ani przez wisła. A bił mnie i kaleczył okrutnie.

Wszyscy z zatrzymanym oddechem, z podwojoną uwagą słuchali, co będzie dalej. Chomiak tak mówił:

— Przyjechaliśmy, carze, do wsi Miedwiediewki, aż tu ci opętańcy zlecieli na nas, jak śnieg na głowę, pokłuli, porabali z dziesięciu, a resztkę po wiazali, a bojar ich rozbójnik, chciał wszystkich powywieszać, zaś dwóch opryszków, których złapał, kazał puścić na swobodę.

Zamknął Chomiak i poparzył na głowie swą krwawą chustkę. Oprycznikom zdawało się to nieprawdopodobieństwem. Podobnie i car myślał.

— Albo ty prawdę mówisz — powiedział patrząc na Chomiaka przenikliwym wzrokiem. — Czyś czasem wódki za wiele nie gołnął? a głowy czy ci przy kieliszku nie rozbili?

— Gotów jestem krzyż całować, że prawdę mówię. Kładę głowę na poręczenie słów moich.

— A powiedz, dla czego cię ten bojar nie powiesił?

— Widać się rozmyślił i nikogo nie powiesił: wszystkich kazał zbić batami.

Szmer dał się słyszeć w zebraniu.

— A wiesz was było?

— Pięćdziesiątku, ja pięćdziesiąty pierwszy.

— A ich wielu?

— Nie ma co tać, ich było mniej, tak wszystkich ze dwudziestu lub trzydziestu.

— I dalszcie się powiązać i zbić jak stare ba-

Tą organizacją — to SMP! — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej!

Tam, do twego Stowarzyszenia, które jest w Twojej wsi, czy mieście, skieruj swój pierwszy krok i to zaraz po opuszczeniu szkoły.

Będzie to krok szczęśliwy i nigdy nie pożałujesz. Posłuchaj dłużej.

Siedem drogowskazów.

Kto wybiera się w daleką, mało znaną drogę, ten idąc musi bacznie uważać na drogowskazy, które wskazują kierunek drogi. Wystarczy przeoczyć jeden z nich, a można pobić.

Tak samo w życiu, które jest jedną wielką podróżą, trzeba koniecznie znać i kierować się pewnymi drogowskazami żywymi. Kto idzie bez nich, tak naosłep, ten napewno zabłądzi i nie dojdzie do celu swych pragnień i dążeń.

Otóż siedem takich głównych drogowskazów życia — poznasz dokładnie w SMP. Teraz zaś pokażę Ci je w zarysie — ot tak tylko zdaleka.

Najwyższy ideał.

Wiesz już o tem, Siostrzyczko droga, że ostatnim celem naszego życia jest chwala Boża i nasze własne szczęście wieczne. Dążenie więc do oddania Bogu chwały i uszczęśliwienia własnej duszy — to powinien być najwyższy ideał wszystkich myśli, pragnień i czynów naszych.

Ale żeby ten ideał, ten nasz ostateczny cel osiągnąć, trzeba Boga znać, miłować Go i służyć Mu wiernie.

A żeby móc to wykonać, trzeba się tego nauczyć. Naukę tę rozpoczęłaś w szkole. Tam byłaś jednak w roli takiej uczennicy, jak np. paniienka, czy chłopiec w terminie. Teraz nadchodzi okres pracy czeladniczej, nauki, która ma z Ciebie zrobić mistrzynią służby bożej, apostołką królestwa Chrystusowego wśród tych wszystkich, do których życia Ci zbliży. Aby tego dokonać, musisz, Koleżanko miła, posiadać w okresie Twojej młodości trzy filary, na których oprze się całe Twoje dalsze życie. Filarami tymi to — uświadomienie katolickie, wyrobienie wewnętrzne Twojej duszy i tak zwana odwaga katolicka.

Zdobycie ich wymaga pracy, w której napotkasz na wiele trudności. W życiu staną przed Tobą niejednokrotnie różne pytania, na które nie będziesz umiała sobie odpowiedzieć. W duszy Twojej zbudzą się tęsknoty i pragnienia, których nie będziesz umiała zaspokoić tem, co dotychczas zdobyłaś w szkole i od Twych rodziców. Będziesz chciała służyć Bogu i bronić jego sprawy, braknie Ci światła i sił i t. d.

Otóż te wszystkie sprawy ułatwi Ci, pomoże wykonać — SMP. Ono to właśnie za główny cel pracy obrało sobie przygotowanie się członków na świadome celu swego życia, odważne, czynne katolicki.

Praca ta idzie nam łatwo. A wiesz dlaczego? Bo przewodniczą w niej sama Małka Najświętsza. Ona, Królowa Korony Polskiej, ten najjaśniejszy wzór każdej młodej dziewczyny. Pod jej sztandarem skupia się w naszych Stowarzyszeniach, rozsiąanych po całym kraju, tysiące młodych Polek.

My Jej rycerki, a Ona naszą Gwiazdą Przewodnią. Pod Jej przemożną opieką pracujemy nad sobą w kółkach religijnych, Ona nas prowadzi kilka razy w roku do wspólnej spowiedzi i komunji św., jest z nami podczas wykładów religijnych, na rekolekcjach — w całym naszym życiu duchowem

by? Co się z wami stało? Ręce wam poschły? Odwaga w pięty uciekła? Warte śmiechu! I cóż to za bojar wśród białego dnia napada na opryczników! Chcieliby wykorzenić oprycznictwo! ale nie łatwo! I mnieby zjeść chcieli ale im się nie uda! Słuchaj! jeżeli chcesz, żeby ci uwierzył, nazwij mi tego bojara, a nie, to przepraszam za swoje igrasstwo! Jeżeli nie zrobisz ani jednego, ani drugiego, źle z tobą!

— Carze prawosławny — odpowiedział strzeżnienny ze stanowczością — Bóg świadkiem, że mówię prawdę, a karać mnie, na to twoja wola. Nie boję się śmierci, boję się podłości!

Chomiak obejrzał się dokoła, jakby żądając na to potwierdzenie opryczników, kiedy wzrok jego nagle się spotkał z wzrokiem Srebrnego.

Trudno opisać, co się działo podówczas w duszy Chomiaka. Zdziwienie, zwątpienie, w końcu zło wroga radość po kolei się malowały na jego twarzy.

— Carze! — powiedział wstając — jeżeli chcesz wiedzieć, kto napadł na nas, to każ temu oto bojarowi powiedzieć swe imię i nazwisko.

Wszystkich oczy zwróciły się na Srebrnego. Car zmarszczył swe gołe brwi i patrzył na niego bez przestanku, nie mówiąc ani słówka. Nikita Romanowicz stał nieruchomie, spokojnie, lecz błąd.

— Nikita — powiedział w końcu car, wolno wymawiając każdy wyraz — odpowiadaj! Znasz tego człowieka?

— Znam, carze.

— Napadłeś na niego i opryczników?

— Carze, człowiek ten sam napadł na wjeś.

Chomiak przerwał księciu. Żeby potępić wroga postanowił nie żałować nawet samego siebie.

— Carze — powiedział — nie słuchaj bojara. On na mnie błotem bryzga dla tego, że nie jestem wysokiego rodu; prawdy przeto między nami nie dojdiesz, ale spytaj opryczników.

Srebrny z pogardą spojrzął na Chomiaka.

— Carze — rzekł — nie zapieram się. Napa-

W ten sposób wyrabiamy w sobie niewzruszone przekonania katolickie, ten pierwszy i najważniejszy drogowskaz życia, który wskazuje nam drogę do Boga i szczęścia wiecznego.

Chodź i Ty z nami, do tej pracy — dla Twego własnego dobra! Wstąp do SMP!

Wstąp do S M P!

Polko młoda! Zaledwie w białych kłopotach zdołałam Ci odmalować obraz tego, co dzieje się w naszym Stowarzyszeniu. Pokazałam Ci przełomnie najważniejsze drogowskazy życia, z którymi zapoznasz się dokładniej o ile wstąpisz do SMP.

Jakże Ci się to wszystko podoba? Nie wątpię, że nawet po tak dorywczym tylko rzucie oka, czujesz się pociągniętą do naszego Stowarzyszenia, bo przecież kochasz wszystko, co szlachetne, dobre i piękne, co technie radością życia, co wiedzie do upragnionego przez nas wszystkich celu — to jest do szczęścia!

Nie ociągaj się więc ani na chwilę, ale co prędzej wstąp do SMP, by tu kuć wespół z nami swoje własne szczęście. Byśmy wszystkie razem, wiekiem wspólnej miłości pracy opieść mogły potem nasze rodziny, naszą ukochaną Ojczyznę i cały nasz naród, który z dumą i radością spogląda na nasze zastępy, wierząc, że w takiej szkole życia, — jak SMP — wychowane, nie zawiedziemy pokładanych w nas nadziei.

Dziś młode pokolenie, jutro dorosłe obywatelki kraju, światła i wyrobione katolicki, dzielne i radosne przodowniczki naszych rodzin, umiejętnie i wytrwale pracownice przy wszystkich warsztatach i na wszystkich placówkach, my młode Polki z pod sztandaru SMP — zbudujemy Polskę nową — Chrystusową!

Do tej pracy zapraszamy i Ciebie jak najgoręcej, opuszczającą dziś ławę szkolną Koleżanko nasza, — Polko młoda! —

WSTĄP DO SMP!

Do rodziców i młodzieży opuszczającej szkołę!

Mamy w Polsce trzy miliony młodzieży pozaszkolnej. To znaczy, że istnieje jakoby 3.000.000 cegieł, z których możnaby stworzyć olbrzymią organizację S. M. P. Dotychczas dopiero około 150 tysięcy tych cegieł scementowało się wspólnie, tworząc jakoby fundament i zarysy potężnego gmachu. Na Pomorzu jest takich cegiełek 20.000.

Jeśli gdzie przecież taka praca ma bardzo doniosłe, pod pewnym względem przełomowe znaczenie, to na Pomorzu, które jest niejako płucami Rzeczypospolitej, otwartą na oścież bramą ku siennej fali Bałtyku, krainą jezior i lasów, ciągnąca się ku onemu upragnionemu Morzu Polskiemu, co gra pieśnią sławy w przeszłości. Wiara i otucha na jutro Polski i szumem swoim szeptem, szemrze czasami i huczy, w pozłocie słońca śpiewa hymn o niezawisłości przedrogiej nam Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlatego tak bardzo leży na sercu każdego prawego Polaka przyszłość tej dzielnicy. Przyszłość ta zależy od tego, jaką będzie dorastająca dziś młodzież. Młodzieży opuszczającej ławy szkolne poświęca „Od naszego morza”, pismo dla młodzieży, cały numer, z którego czerpiemy co następuje:

dłem na tego człowieka; kazałem go bić batogami, potem kazałem bić...

— Dosyć! — powiedział ostro Jan Wasiljewicz — Odpowiadaj na moje pytanie. Czyś wiedział, napadając na nich, że to są moi oprycznicy?

— Nie wiedziałem, carze.

— A jak chciałeś ich wieszać, powiedzieli ci, co oni za jedni?

— Powiedzieli, carze.

— Dla czegoś ich nie powiesiłeś?

— Dla tego, carze, żeby ich oddać w ręce twoich sędziów.

— Dla czego od samego początku nie odesłałeś ich do moich sędziów?

Srebrny nie wiedział co odpowiedzieć.

Car wlepił w Nikitę Romanowicza swój przenikliwy wzrok, i starał się przeniknąć do głębi jego duszy.

— Nie dla tego — powiedział — nie dla tego ich powiesiłeś, żeby ich oddać sędziom, ale dla tego, że ci powiedzieli iż są carskimi ludźmi.

— I ty — mów dalej car ze wzrastającym gniewem — ty wiedząc, że oni są moimi sługami, kazałeś ich batować?

— Carze!

— Dosyć! — wrzasnął Jan. — Skończone, bracia, mów dalej Groźny zwracając się do swych ulubieńców. — Na co zasłużył bojar książę Nikita? mówcie, jak wam się zdaje? Chcę się dowiedzieć co myśli każdy.

Słowem Jana można było jeszcze wierzyć, ale wzrok mówił, że w sercu swoim już car rozstrzygnął los księcia i że biada temu, czyj sąd wyda mu się łżejszym od jego własnego.

— Mówcież ludzie, powtórzcie podniesionym głosem, na co zasłużył Nikita?

— Śmierć mu! odpowiedział carewicz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WRESZCIE NA WOLNOŚCI.

Znasz dobrze to westchnienie ulgi. Co pewien czas przepelnia ona Twoją pierś.

— Wreszcie na wolności! — To znaczy skończy się szkoła, skończy się ta sztabacka niewola — i zaczyna się — swoboda!

NOWE ŻYCIE.

Nie chcemy wcale odbierać Ci tej radości, bo jest ona naturalną i nieuniknioną. A jednak...

Jednak chcemy z Tobą pomówić obecnie nie jak z dzieckiem, ale jak z kimś, co się już umie nad sobą zastanowić.

Otwiera się przed Tobą nowe życie. Można się cieszyć, że się skończyła szkoła, nie trzeba sobie jednak wyobrażać, że teraz znacznie się raj na ziemi, że będziesz wolny od obowiązków, trosk i wielu trudów. Przecież widzisz, że ojciec ciężko pracuje, że pracują tak wszyscy dorośli mężczyźni, więc to nowe życie nie będzie i dla Ciebie — zabawą.

KIM BĘDZIESZ ?

Czy zastanawiałeś się już nad tym — kim będziesz, tj. jaki obierzesz sobie zawód? Może będzie z Ciebie przyszłość rolnik, rzemieślnik, robotnik fabryczny, a może kupiec lub urzędnik? Czas nad tem pomyśleć.

A czy przyszło Ci już kiedy na myśl, że z czasem kiedy będzie już pełnoletnim, ożenisz się, założysz własny dom rodzinny, będziesz mężem i ojcem, a równ cześnie będziesz obywatelem kraju, przyjdzie głosować do sejmku i senatu, wejdiesz może do rady gminnej, szkolnej, jednym słowem zajmować się będziesz tem wszystkim, czem zajmuje się obecnie Twój ojciec, krewni, znajomi?

Czy czujesz się już do tego przygotowany Ty, który skończyłeś szkołę powszechną? Jeżeli nie — to w jaki sposób dasz sobie radę w życiu?

Prawda, że dużo rzeczy trzeba będzie jeszcze poznać. To też śmiało rzeć można, że po uauce szkolnej rozpoczyna się dla każdego nauka życia, która trwa kilkanaście a nawet i więcej lat.

WIELKA RÓŻNICA.

Między nauką w szkole, a nauką życia istnieje jednak wielka różnica.

W szkole wykłada nauczyciel. Zadaje różne przedmioty, których trzeba nauczyć się z książki. Odpytuje lekcje, poprawia zadania, można się go niejedno zapytać — wytłumaczyć.

A kto uczy tej sztuki, jak sobie dawać radę w życiu?

Tego, kochany Bracie, nauczysz się musisz — Ty sam! Teraz ty sam musisz sobie w niejednym rozkazywać. Ty sam musisz sobie układać plan nauki, Ty sam musisz uczyć się z tej nowej, nieznannej książki, jaką jest — życie, Ty sam musisz rozstrzygać, jak w życiu postępować.

Ale się tem nie przerażaj! Bądź dumny z tej przyszłej samodzielności! Potrafili inni — Potrafisz i Ty!

CZY ZUPEŁNIE SAM ?

Miło jest być samodzielnym. Majstrować nad jakimś „cudeńkiem“ — wydłubywać zabawkę dla siostrzyczki, klatkę dla królika, własne sanki, a nawet może zwinną łódkę — to prawdziwa przyjemność. Gryźć orzech zębiskami, aż nie trzaśnie. Póty się męczyć, aż się nie zrobi. Zupełnie sam! Zeby wszyscy podziwiali.

Ale z życiem to trochę inaczej bywa. Tyle jest trudnych zagadnień, ciężkich rozważań... Do licha! Przydałby się ktoś do pomocy.

Czy naprawdę musisz sam wszystkiego w życiu dokazać? Sam się wszystkiego nauczyć.

W zasadzie — tak — ale nie brak także i pomocy. N. p. rodzice, sąsiedzi, krewni i przyjaciele jako starsi i doświadczeni mogą ci coś nie coś ze swego zasobu wiedzy doradzić.

Jednak słyszałeś ich pewnie nieraz narzekających, że tego lub tamtego niestety nie wiedzą. Jedne gazety piszą tak, drugie inaczej. Ci radzą białe, tamci czarne. A bieda jest ciągle i nie wiadomo, jak się z niej wyplątać!

SZKOŁA ŻYCIA.

Aby więc wybrnąć z tych wszystkich trudności, my młodzi synowie rolników, robotników, rzemieślników czy kupców, mamy — własną szkołę życia.

Stworzyliśmy ją sobie sami — i sami ją prowadzimy. Jesteśmy równocześnie nauczycielami i uczniami. Słyszałeś już kiedy o czemś podobnym? Może trochę, a może wcale nie. W każdym razie nie interesowałeś się tem dotychczas zanadto, bo Ci to było niepotrzebne. Ale dziś — dziś trzeba, żebyś się z nią bliżej zaznajomił. Dziś właśnie pora. Byś poznał jej program i sposób nauczania, — bo dziś ta szkoła jest Ci potrzebna, dziś masz prawo wstąpić do niej dobrowolnie — dziś trzeba żebyś z niej korzystał, — aby zostać poważnym, dojrziałym mężczyzną.

DO WYŻSZYCH RZECZY !

Najpierw trzeba w sobie wyrobić charakter! Głęboką wiarę — aby przyświecała w życiu i zawiodła do szczęścia wiecznego. Czyste serce — aby ukochało piękno, a nie brud życia. Odwagę i męstwo — by innych zdobywać dla dobra i prawdy. Silną wolę, by się nie załamala w chwili pokus. Wytrwałość — by nie brakło sił w polowie drogi.

Do wyższych rzeczy jesteśmy stworzeni! Do wielkich i pięknych celów. To też aby je zdobyć

trzeba rozwijać w sobie wszystkie cnoty prawego katolika.

Chodź do nas! Chciałbyś przecie być szlachetnym, cnotliwym i dzielnym! Spróbujemy tego dokonać — wspólnymi siłami.

POLSKA.

Za kilka lat będziesz żołnierzem. Szary mundur okryje Twoją pierś, a Biały Orzeł zażąda od Ciebie przysięgi wierności. Służba w wojsku to zaszczyt i szczęście. Będziesz umiał bronić Polski od wrogów.

Ale wojsko to tylko kilka miesięcy życia. Może się nawet zdarzyć, że za Twojego życia nie dojdzie do wojny i nie będziesz miał możliwości okazać, jak potrafisz osłaniać Polskę własną pierśią.

Żołnierzem Polski możesz i powinieneś być jednak całe życie — będąc dobrym obywatelem kraju. Już nie kilka miesięcy, czy tygodni, ale długie lata służyć Jej możesz, aczkolwiek nie w żołnierskim mundurze, ale w bluzie robotnika, czy w siermiędze rolnika, — służyć pracą nad powiększeniem Jej bogactwa i polegi, radą jak kierować Jej losami, — i to choćby tylko na Twoim zagonie, przy Twoim warsztacie, w Twej wiosce, czy mieście.

Jeżeli chcesz być takim żołnierzem — chodź do nas! My się w tej służbie ćwiczymy każdego dnia w naszej szkole życia.

JAK TO BĘDZIE ?

Wspomnieliśmy już o tem, że w naszej szkole życia będziemy sami zarówno uczniami jak i nauczycielami. To bardzo zajmująca praca. Nie odrabia się jej w zeszytach szkolnych, nie kuje na pamięć z książek, nie zdaje się obowiązkowych egzaminów. Niema u nas przymusu. Uczymy się, bo chcemy się uczyć, bośmy zrozumieli, że nam to w życiu będzie potrzebne. Rozkazem jest nam nasza własna wola, nasza własna ochota, własna ciekawość.

A skąd czerpiemy tę wiedzę? Źródła jest tyle że niepodobna ich wszystkich wyliczyć. Zebrania, wykłady, pogadanki, czytania, ćwiczenia, konkursy, rozmowy, wycieczki, zabawy. Tylko tyle? I czy to może być zajmujące? I z tego można się nauczyć — żyć?!

Można. Jak się to dzieje, to już nasza tajemnica.

Chodź do nas! Z łatwością rozwiążesz tę zagadkę.

NAJWIĘKSZA POTĘGA.

Czy widziałeś kiedyś jakąś olbrzymią maszynę, np. młóckarnię lub lokomotywę? Co tam śrubek, kół, łańcuchów! Wyobraź sobie jednak, że każda z nich leży osobno, rozsypane w olbrzymiej hali, po izbie, a choćby tylko na stole... Czy przedstawiają one jakąś wartość? Zapewne. Każda z tych częsteł składowych jest potrzebna i użyteczna. Ale czy w tej rozsypce mogą czegoś dokonać? Czy wymłócić, zmięlc choćby naparstek ziarna, nchnąć pociąg na szyny i przewieźć wagony choćby o jeden kilometr? Nie. Ale złoży je razem! Powstaje maszyna i ona pracuje. Zrobisz nią wszystko to, do czego została stworzona.

Podobnie jest i z ludźmi. Jeden żołnierz nie pokona całego kraju nieprzyjacielskiego, duża armja odniesie zwycięstwo z łatwością!

To też największą potęgą świata — to siła jednoci!

Czternastoletnia śrubko! Potrzeba Ci wielu i serdecznych towarzyszy w życiu, aby wraz z nimi stworzyć potęgę zdatną do czynu, do pracy.

Czternastoletnie ziarno piasku, w morzu młodziem rolniczej, robotniczej, czy innej! trzeba Ci zespolic się z tysiącami braci, by wywalczyć w życiu lepsze prawa dla ludzi pracy.

Przytłacza nas wiele niedoli, nędz i cierpień. Przeraza w życiu wiele trudów i obowiązków. Zginiesz, lupino z orzecha, gdy będziesz sam na wielkim morzu życia!

Chodź do nas! Jesteśmy gromadą — jesteśmy siłą — jesteśmy potęgą! Razem natężymy bary w pracy i razem odniesiemy zwycięstwo — dla dobra każdego z osobna i wszystkim razem. Chodź do nas!

KTO MY ?

Podajemy się za Twych braci, kolegów, za przyjaciół. Zdobyliśmy już Twoje zaufanie. Chcesz nas — jak my Ciebie chcemy. Ale słusna jest Twoja ciekawość, słusznem zapytanie:

— Kto wy jesteście ?

Odpowiadamy: Jesteśmy — **Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej — SMP!**

Powiedzcie jaśniej!

Słusnie. Sama nazwa nie mówi jeszcze wszystkiego.

Jesteśmy młodzieżą **pozaszkolną**. Ukończyliśmy szkołę i stajemy obecnie wobec nowego, najpiękniejszego okresu życia — wobec młodości!

Jesteśmy młodzieżą **katolicką**. Nie z wiary tylko, z chrztu i metryki, — ale z przekonania i czynu.

Jesteśmy młodzieżą **polską**. Od Bałtyku aż po Tatry, od kopalni Śląska aż po Kresy Wschodnie.

Jesteśmy młodzieżą **pracującą**. Pochodzimy ze wszystkich warstw ludu pracującego na roli, w warsztatach, kupiectwie, biurach itp.

Jesteśmy armją, która wyrabia młodzież do życia, do pracy, armją, która walczy o lepszą przy

szłość ludu pracującego, hufcem apostołów dobra i prawdy.

Jesteśmy potęgą. Już nie dziesiątki lub setki — ale tysiące.

Jesteśmy młodymi lecz zwycięskimi żołnierzami Chrystusa i odrodzonej Polski.

Na sztandarze naszym widnieje Krzyż Orzeł Biały. Nasze hasło: Bóg i Ojczyzna! Wspólne zawołanie: Gotów! Gotów do czynu — do życia!

CHODŹ DO NAS!

Tak odzywa się do Ciebie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

Do Ciebie Bracie, który kończysz szkołę i stajesz na progu życia.

Chcesz należeć do SMP? Chcesz się znaleźć w tej gromadzie, która razem w zwarłym szeregu idzie przez życie twardo, nieublaganie, ale z uśmiechem na ustach, i radością w sercu? Chcesz z nami razem w SMP stanąć w służbie Chrystusa Króla i Polski?

Serce Twe rwie się do tego! Zapisz się więc jak najprędzej na członka SMP! Kiedy? Gdzie? Jak? O tem dowiesz się od każdego członka SMP.

Do widzenia!

Z Pomerza**Samobójstwo.**

Wąbrzeźno. Wystąpił z rewolweru zastrzelił się 30-letni Fritsche. Powodem samobójstwa były kłótnie w rodzinie. Denat przybył do rodziców w gościny z Niemiec i chciał pozostać w Polsce dłużej, ojciec jednak mu na to nie pozwolił.

Samobójstwo.

Kowalewo. W pobliżu Borownie 40-letni Adam Szczerbicki, brat tamtejszego rolnika, strzelił do siebie z brońką syst. „parabellum“ w usta. Szczerbickiego odwieziono naychmiasł do szpitala gdzie mu udzielono pomocy, Stan jego jest jednak beznadziejny.

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy

Kościerzyna. W ubiegłą środę w godzinach popołudniowych przy ul. Dworcowej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Z tartaku p. Behrendia wioził na wózku deski murarz Thrun. W tem od strony ul. Gdańskiej nadjechała auto-taksówka i nastąpiło zderzenie z wózkiem, w rezultacie czego Thrun dostał się pod samochód i doznał ciężkich obrażeń. T. po ciężkich cierpieniach zmarł w sobotę popołudniu.

Postrzelenie obywatela.

Gowidłino, pow. kartuski. Synowie gospodarza Tandeka wyjechali łowi ryby. Nagle zaszedł pozałowania godny wypadek. Właściciel majątku Gowidlina, p. Kisielewski przyłożył synowi Tandeka rewolwer do piersi, poczem zwrócił się przeciw reszcie. Młodszy syn Tandeka pobiegł przedko do domu po ojca. Po przybyciu ojca wnet przyszedł K. ze swoim szwagrem i rozpoczęli strzelaninę, raniąc starszego Tandeka 4 razy w rękę i jeden raz w nogę. Nadmienić wypada, że Tandek jest upoważniony wyrokiem sądowym do łowienia ryb.

Z Tow. Rzemieślników.

Lubiewo. W lokalu p. Klóski odbyło się nadzwyczajne zebranie miejscowego Tow. Rzemieślników Samodzielnych, które zagal prezesa p. Koniarski, protokół odczytał sekr. p. Rompański. Głównym punktem obrad było wręczenie dyplomu 25 letniej pracy mistrzowskiej p. Janowi Grabowskiemu, mistrzowi szewskiemu. Dyplom wręczył wójt p. Jedryczka.

Pożar.

— W czasie przechodzącej nad bieżącą okolicą ostatniej burzy z piorunami uderzył piorun w stodołę gospodarza p. K. Jakubowskiego, która spłonęła wraz z stajnią i częścią drugiej. Pastwą płomieni padły także wszelkie maszyny rolnicze, nawet kilka świń i kur. Straty są wielkie.

Nie doczekał się pieniędzy.

Juszeki, pow. kościerski. „Gazeta Kościerska“ donosi: W poniedziałek odbył się w Kościerzynie pogrzeb śp. Bzozkowskiego z Juszków. Człowiek ten miał w poniedziałek otrzymać zaległą rentę inwalidzką, w kwocie około 7.000 złotych, o które musiał się procesować przez czas dłuższy. I właśnie w dniu, kiedy miał otrzymać pieniądze, odniesiono go na miejsce spoczynku.

Sekciarze się kłócą.

Grudziądz. W tych dniach doszło po „nabożeństwie“ „hajduków“ w kapliczce sekciarzy w Grudziądzu do nieporozumienia. Grudziądzka sekta hodurców rozpadła się na dwie sekty, które, jak to zawsze bywa, „pracę“ swą rozpoczynają od sprzeczek. Niedzielne nieporozumienie byłoby doprowadziło do bójki w „kościelcu“, czemu jednak policja przeszkodziła.

Wesoły kącik.**Między młotem a kowadłem.**

— Matki dorosłych dzieci mają ciężkie życie.
— Jaki?
— Są w ciągłym strachu, że jakaś dziewczyna schwyta ich syna w swe sidła, lub że córce nie uda się schwytać nikogo na męża.

Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice Wydawca Juliusz Schreiber, Chojnice.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 10. czerwca 1931 r.

Tydzień lotniczy

Dziś, w środę, o godz. 3 po poł. pokaz gazowy przy szosie Szenfeldzkiej.

Jutro — w czwartek — Kawka L. O. P. P. w ogrodzie Hotelu Dworcowego. Bufet — Loteria fantowa — Wylosowanie modelu lotniczego — Pocztą japońska — Dancing — Koncert. — Początek o godz. 18-tej. — Wstęp: dorośli 50 gr., uczniowie 20 groszy.

Niedziela, dnia 14-go czerwca 1931 r.

1) Kwestja uliczna na cele LOPP.

2) Pochód wojska w maskach z orkiestrą na czele.

3) Wielka impreza lotnicza na lądowisku przy szosie Szenfeldzkiej na polu pana właśc. ziemskiego Bethkego.

a) Przyłot awionetki Aeroklubu Akademickiego z Gdańska

b) Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa (zagazowanie terenu) wykonane przez tutejszy I Baon Strzelców,

c) Konkurs latających modeli lotniczych

d) Pocztą japońska,

e) Strzelanie do tarczy o nagrody.

Bufet — Koncert!

Początek o godz. 15-tej — Wstęp na lądowisko: dorośli 30 gr., uczniowie 10 gr.

Samoloty nad Chojnicami. W niedzielę dnia 14 czerwca w godzinach popołudniowych latać będą nad Chojnicami samoloty Centrum Wyszkolenia podoficerów z Bydgoszczy.

Film propagandowy LOPP. od 7—16 czerwca wyświetlenie filmu propagandowego w tutejszym kinie.

O liczny udział Szan. Obywateli prosi

Powiatowy Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Chojnicach

Prezes dr. Zaleski, starosta, sekretarz Paprocki, kier. szkoły, skarbnik Stamm, radca.

Pamiętaj o swym obowiązku obywatelskim! Wpisz się na członka L. O. P. P.! — Składki miesięczne 50 groszy. — Zapisy na członków przyjmują się w lokalu p. Miszkowskiego Człuchowska nr. 11, i w kancelarii kier. szkoły p. Paprockiego.

Rozprawa o zamordowanie dziecka

Swego czasu donosiliśmy o zamordowaniu dziecka przez niejaką Tyborską Paulinę lat 20. Tyborska porodziła dziecko w tutejszym więzieniu gdzie odsiadywała karę za kradzież. Po wyjściu z więzienia zamordowała swe dziecko, a zwłoki zakopane zostały koło Karpna. Oskarżona stanęła wczoraj przed Sądem Okręgowym w Chojnicach Tyborska zeznała że dziecko rzekomo zamordował Krapkowski. Na wniosek obrony, rozprawę odroczono do soboty, celem zbadania stanu umysłowego oskarżonej. Rozprawie przewodniczył p. sędzia Staruszkiewicz. Tyborska aresztowana o zamordowanie dziecka, usiłowała popełnić samobójstwo przez powieszenie.

Nowy kiosk.

Przy bramie Człuchowskiej w ostatnich dniach zbudowano kiosk do sprzedaży gazet, napojów orzeźwiających i środków spożywczych. Jest to już czwarty kiosk w Chojnicach. Kiosk ten oddany zostanie jednemu z tutejszych inwalidów.

Oziębilo się dotkliwie.

Podczas gdy niedawno mieliśmy w Chojnicach największe w całej Polsce upały, — termometr wskazywał w cieniu do 33 stopni — obecnie przy 10—11 stopniach bez płaszcza niepodobna wychodzić. Przydałoby się nawet ogrzewanie mieszkań. Wycieczki do Charzykowa i do lasów ustały. Nie ma koncertów w ogrodach, na które uczęszczano tak tłumnie.

Stan zasiewów

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny komunikuje:

Pierwsza połowa maja była naogół ciepła, to też przeważająca część korespondentów stwierdza że ilość ciepła i słońca była dostateczna dla wegetacji roślin. Natomiast pogorszeniu uległ stan wilgoci w roli, który połowa korespondentów ocenia jako niedostateczny. Szczególniej brak wilgoci dawał się odczuwać w województwach centralnych i południowo-zachodnich.

Stan zasiewów pszenicy i żyta około 15 maja uległ bardzo nieznacznie pogorszeniu i przedstawia się następująco: (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 dobry, 3 — średni przeciętny, 2 — mierzny, 1 — zły).

(W nawiasach odpowiednie liczby z 15 maja r. ub.)

| | |
|----------------|-----------|
| pszenica ozima | 3,2 (3,9) |
| żyto ozime | 2,8 (3,7) |
| jęczmień ozimy | 3,0 (3,5) |
| pszenica jara | 3,2 (3,5) |
| żyto jare | 2,8 (3,4) |

Konferencja nauczycielska

z udziałem panów nauczycieli z całego powiatu, odbędzie się w piątek dnia 12 bm.

Baczność tenisistów.

Od dzisiaj obowiązuje nowy plan gry, który wywieszony jest w oknie wystawowym u p. Rascha i w Hotelu Dworcowym.

Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Chojnicach i Silnie

urządzają wspólnie w dniu 14 czerwca br. **zabawę letnią** w parku p. Piórka w Silnie. Towarzystwo Powst. i Wojaków w Chojnicach wyjeżdża z Chojnic wozami drabiniastymi, którymi mogą się zabrać także i goście z Chojnic, którzy bardzo mile będą widziani. Wyjazd nastąpi o godzinie 7-mej rano, aby zdążyć na nabożeństwo w kościele parafjalnym w Silnie. Do mszy św. przygrywać będzie orkiestra Zakładu Wychowawczego, która równocześnie z Towarzystwem wyjeżdża z Chojnic.

Po nabożeństwie wymarsz do parku, gdzie odbędzie się zabawa z następującym programem:

PROGRAM:

Godz. 9 — Nabożeństwo w kościele parafjalnym w Silnie. Do mszy św. przygrywać będzie orkiestra Zakładu Wychowawczego z Chojnic.

Godz. 10 — Wymarsz w pochodzie do parku na miejsce zabawy.

Godz. 12 — Obiad połowy (cena obiadu 50 gr.) Podczas obiadu koncert.

Godz. 13 — Dalszy ciąg koncertu, strzelania do tarczy o nagrody z broni małokalibrowej i wiatrówki oraz rozmaite gry towarzyskie. Dla pań zawijanie kłębka, noszenie jajek na deszczce, tłuczenie garnka itd. Dla dzieci wyścigi we workach, wspinanie na drąg itd.

Godz. 17 — Przybędzie grupa cyganów z niedźwiedziem, którzy wystąpią z specjalnym programem.

Godz. 19 — Turniej wojski na koniach: Chojnice c-a Silno. — Taniec w ogrodzie wieczorem zaś w salkach.

Wstęp do ogrodu 20 gr. Dzieci w towarzystwie rodziców do lat 14 wstęp wolny. Wieczorem na taniec 50 groszy.

Wpisy do Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej Toruń,

ul. Strumykowa 4 przyjmuje się codziennie od godziny 10—14-tej. Szkoła przygotowuje do czterech zawodów: krawieczyny, bielizniarstwa z koronkarstwem, tkactwa i gospodarstwa domowego.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 9 bm. zostało w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszone: urodzenie: robotnik Stefan Gro mowski, syn Stefan.

Śluby: robotnik Ignacy Drażkowski z robotnicą Anną Gatz oboje z Chojnic, robotnik Piotr Leszczyński z robotnicą Marią Puppel oboje z Chojnic.

Kino Nowości

wyświetla dziś w środę i jutro w czwartek o g. 8,30 Dramat kobiecego serca i rozpętanym żywiołom **WICHER z Iljaną Gish**. Rzecz dzieje się wspólnie w krainie wiecznych wicherów, szalejącego orkanu i trąby powietrznej. Groza rozchakanych żywiołów! Groza rozpętanym namiętności!

Dyrekcja tut. Kina ofiaruje 20 proc. dochodu z obu przedstawień na L. O. P. P.

Numer poświęcony młodzieży pozaszkolnej

wydaje wydawnictwo „Od naszego morza“ (nr. 11) ilustrowany dwutygodnik dla młodzieży. Redaktor A. Nowicki. Grudziądz Rynek 15 I. p.

Treść numeru: Słowo wstępne. — Wreszcie na wolności. — Kim będziesz? — Wielka różnica — Czy zupełnie sam? — Szkoła życia — Do wyższych rzeczy — Polska — Chleb powszedni — Czyś zdrów — Na gapę — Świeczka zgasa — A iż cię nie opuszczę... — Hulaj dusza — I co jeszcze — Jak to będzie — Rok wolności — Największa potęga — Kto my? — Jutrzenka swobody — Nowe życie — Szczęśliwy krok — Siedem drogowskazów — Najwyższy ideał — Najmilsza służba — Serce, co nie umiera — Światło, co nie gaśnie — Gwiazda powodzenia — Drogocenny skarb — Radość bez miary — Wstąpmy do SMP.

W sprawie badania organizacji drobnych gospodarstw przy pomocy rachunkowości.

Za przykładem lat ubiegłych Pomorska Izba Rolnicza również w roku bieżącym przyjmie pewną ilość drobnych gospodarstw do bezpłatnej rachunkowości drogą nadsyłania do Izby tygodniowych raportów lub prowadzenia odpowiednich zapisów w gospodarstwie pod kontrolą wyjazdowych urzędników.

Ponieważ termin zapoczątkowania ksiąg upływa z dniem 1 lipca br., przeto **zgłoszenia należy przesyłać niezwłocznie** pod adresem Izby Toruń, ul. Sienkiewicza 40.

Kandydatów obowiązują następujące warunki: 1) powierzchnia gospodarstwa nie może przekraczać 50 ha; 2) warsztat rolny winien być normalnie zorganizowany (gospodarstwa osadnicze nie nadają się do tej akcji); 3) las nie może przekraczać 20 procent całej powierzchni gospodar-

stwa; 4) pierwszeństwo mają gospodarze urodzeni na Pomorzu, którzy doszli do posiadania gospodarstwa drogą spadków, ożenek i częściowego doku pna; 5) Nie nadają się do badań gospodarstwa którzy właściciele oddają się większym przedsiębiorstwom ubocznym (n.-p. oberża, młyny, kupiectwo, większe rzemiosło).

Zgłoszenia winny zawierać następujące dane: 1) Imię i nazwisko, 2) Adres: nazwa wsi, nazwa powiatu, poczta, stacja kolejowa i odległość w klm. 3) Ogólny obszar gospodarstwa: ilość ha własnego i ilość dodzierżawionej roli, 4) Czy gospodarstwo skomasowane (scalone) czy w szachownicy, 5) Użytkowanie ziemi, ile ha ornego, łąk, pastwisk, lasu, nieużytków, sadu i ogrodu, pod budynkami i drogami, 6) Ile ha obecnie zajmują ważniejsze zasiewy — ile żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, strączkowych na ziarno, ziemniaków, buraków cukrowych, innych okopowizn, koniczyny, mieszkanki na zielono, seradeli, łubinu i innych, ile pozostaje w ugorze, 7) Sta inwentarza obecny: koni roboczych, krów dojnych, świń, 8) Jaką drogą i kiedy gospodarz doszedł do posiadania gospodarstwa (po rodzicach, przez ożenek itp). 9) Czy gospodarz ma jakie zajęcie uboczne lub płatne stanowisko w spółdzielni czy samorządzie. 10) Co skłania gospodarza do prowadzenia rachunkowości — czy ma do tego zamiłowanie i czy już prowadził podobne rachunki lub inne zapisy.

Ponieważ Izba Rolnicza będzie mogła prowadzić rachunkowość bezpłatną tylko dla kilkudziesięciu gospodarstw odpowiadających powyższym warunkom, przeto przy tej sposobności zwraca się do ogółu gospodarzy małych (również i osadniczych) aby prowadzili u siebie rachunkowość we własnym zakresie i w tym celu nabywali, w Izbie książki do tego celu przeznaczone, mianowicie: początkujący w rachunkowości, posiadający gospodarstwo do 5 ha, winni nabywać książkę pod nazwą „Kasa drobnego rolnika“ w cenie zł. 2,20 za egzemplarz., natomiast dla gospd. o powierzchni większej przeznaczone są książki pod nazwą „Rachunki gospodarskie“ w cenie zł. 6,50 lub zł. 14 za egzempl. Wspomniane wzory posiadają szczegółowe drukowane puczenia i wskazówki. Kosztów przesyłki tych ksiąg nie ponoszą ci, którzy nadesłają należność za nie przy zamówieniu (bez pobrania pocztowego).

Przy sposobności Izba przypomina, że najlepszym terminem zapoczątkowania rachunkowości rolnej jest dzień 1-szy lipca każdego roku.

Sploszony koń wpadł z wozem na dwie osoby.

Skarszewy. Przed paru dniami przejechani zostali przez wóz roboczy 18-letnia córka rolnika Chabowskiego z Demlina oraz pewien 75-letni starzec. Sploszony koń wyrzucił na rynku wspomnianą dziewczynę, przyczem odniosła ona poważne obrażenia cielesne na głowie i rękach. Chwilę później pędzący koń strącił owego starca. Obie osoby odstawiono do szpitala. Stan zdrowia starca

RUCI w TOWARZYSTWACH

Baczność Powstańcy i Wojacy Chojnice. —

Podaje się do wiadomości wszystkim druhom, że odjazd wycieczki nastąpi w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 7-ej rano i to punktualnie z placu Jagiellońskiego. Zbiórka zatem o g. dz. 6,45 rano. Poczet sztabdarowy stawi się również.

Wolność!

Zarząd.

T. G. „Sokół“ — Oddział druhów i młodzieży

Z powodu przyjazdu lustratora dzielnicowego obowiązkowe ćwiczenia dla obu oddziałów w środę i czwartek od godz. 7 wiecz. w sali przy Końwikcie. Ze względu na bliski termin zlotu przybycie wszystkich ćwiczących konieczne.

Czołem!

Naczelnictwo.

T. G. „Sokół“ — Sekcja gier sportowych. —

W piątek o godz. 7 wiecz. ćwiczenia w piłkę nożną i koszykówkę na nowym stadionie. Ze względu na projektowane występy poszczególnych drużyn przybycie wszystkich ćwiczących na trening konieczne.

Czołem!

Kierownik sekcji.

Kat. Stow. Pol. Młodz. żeńskiej. —

Jutro w czwartek dnia 11 bm. o godz. 6 popoł. odbędą się ćwiczenia siatkówki na boisku przy szkole powszechnej. Uprasza się wszystkie drużyny ćwiczące o punktualne stawienie się.

Naczelniczka.

SMP. Męskie. Dziś o godz. 8-mej wieczór zebra

nie zarządu w mieszkaniu patrona ks. Borzyszkowskiego — W piątek o godz. 8-mej zebrać planarne w szkole powszechnej. Na porządku obrad wykład ks. Borzyszkowskiego pt. „Moje wrażenia z Rzymu“ O liczny udział prosi

Zarząd.

Tow. Hod. Drobiu i Gołębi Pocz. „Goniec“

Chojnice. — Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 11. 6. br. o 8 wieczorem w Hotelu Engla. O liczny udział prosi

Zarząd.

Klub Mandolinistów „Lira“ przy K. P. W. w Chojnicach — W czwartek bm. o godzinie 7,30 wieczorem odbędą się ćwiczenia mandolinistów w salce komisyjnej (gmach dworcowy) Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Dyrygent.

Koło Pań przy K. P. W. w Chojnicach. — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w czwartek o godz. 6 wiecz. w salce komisyjnej. Przybycie wszystkich pań konieczne.

Dyrygent.

Gielda bydłęca

Poznań, dnia 9. VI. 1931.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

| | | |
|--|---------|---------------|
| A. Woły: | | Bydło: |
| a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezapręgane | 106-110 | |
| b) pełnomięsne wytuczone woły od 2-3 lat | 96-104 | |
| B. Stadniki: | | |
| a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej | 98-108 | |
| b) nietuczone | 88-96 | |
| c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare | 66-84 | |
| C. Jałówki i krowy: | | |
| a) pełnomięsne, wytuczone jałówki, najwyższej wartości rzeźnej | 100-108 | |
| b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 | 100-108 | |
| c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki | 72-84 | |
| d) miernie odżywione jałówki | 66-70 | |
| e) liche odżywione krowy | 44-56 | |
| Cielęta: | | |
| a) najprzedniejsze cielęta tuczone | 94-100 | |
| b) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki | 86-90 | |
| c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki | 70-80 | |
| d) liche ssaki | 64-68 | |
| Owce: | | |
| Opasy chlewnie | | |
| a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczone | 100-120 | |
| Swinie: | | |
| a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi | — | |
| b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi | 118-120 | |

| | |
|---|---------|
| c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi | 110-116 |
| d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi | 100-108 |
| e) mięsne świnię ponad 80 kg. | 84-98 |
| f) maciory i późne kastraty | 96-110 |
| Swinie bekonowe | |
| Przebieg targu spokojny. | |

Gielda bydłęca

Gdańsk, dnia 9. VI. 1931 r.

(Ceny za 50 kilogram żywej wagi.)

| | | | |
|--|------------|--------------|--------|
| A. Woły: | | Bydło | Gulden |
| a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej | 1. młodsze | 30-31 | |
| | 2. starsze | — | |
| b) pełnomięsne | 1. młodsze | 26-28 | |
| B. Stadniki: | | | |
| a) młodsze pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej | | 30-31 | |
| b) pełnomięsne | | 26-28 | |
| c) mięsne | | 22-24 | |
| d) miernie odżywione | | — | |
| C. Krowy: | | | |
| a) młodsze, pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej | | 23-24 | |
| b) pełnomięsne | | 20-22 | |
| c) mięsne | | 16-17 | |
| d) miernie odżywione | | do 15 | |
| D. Jałówki: | | | |
| a) pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej | | 30-31 | |
| b) pełnomięsne | | 26-28 | |
| c) mięsne | | 22-24 | |
| Cielęta | | | |
| a) najprzedniejsze cielęta tuczone | | — | |
| b) najprzedniejsze ssaki | | 45-46 | |
| c) średnio tuczone cielęta i średnie ssaki | | 30-32 | |
| d) liche ssaki | | 16-18 | |

Owce

| | |
|--|-------|
| a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczone | — |
| b) starsze skopy tuczone, liche jagnięta tuczone i dobrze odżywione młode owce | 30-33 |
| c) mięsne owce i skopy | 25-27 |

Swinie

| | |
|--|-------|
| a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi | 33-35 |
| b) pełnomięsne od 120-150 kg. żywej wagi | 32-33 |
| c) pełnomięsne od 100-120 kg. żywej wagi | 29-30 |
| d) pełnomięsne od 80-100 kg. żywej wagi | 24-28 |
| e) mięsne świnię 60-80 kg. żywej wagi | — |
| f) mięsne poniżej 60 kg. żywej wagi | — |
| g) maciory | — |
| Swinie bekonowe za 50 kg. | 28-30 |

Gielda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 9. VI. 1931 r.

Warunek: handel hurt. fr. et. załad. ładunki wago-dostawa zarsz za 100 kg., w złotych.

| | |
|----------------------|-------------|
| Zyto | 28,90-29,00 |
| Pszenica | 32,25-32,75 |
| Jęczmień przemiatowy | 27,00-28,00 |
| Owies | 30,00-31,00 |
| Mąka z. 65% w. work. | 42,50-43,50 |
| Mąka p. 65% w. work. | 51,50-54,50 |
| Otręby żytnie | 20,50-21,50 |
| Otręby pszenne | 18,25-19,25 |
| Groch polny | 33,00-34,00 |
| Groch Victoria | 36,00-40,00 |
| Łubin niebieski | 26,00-28,00 |
| Łubin żółty | 34,00-38,00 |
| Tatarka | 42,00-44,00 |
| Ziemniaki jadalne | 0,00-0,00 |
| Gorzycza | 00,00-00,00 |
| Wyka latowa | 00,00-00,00 |

Państwowe Nadl. Osusznica.

Dnia 24 czerwca br. o godz. 10-tej przed południem wydzierżawi Nadleśnictwo w drodze licytacji

prawo rybołówstwa

na jeziorze w oddz. 178 I w leśnictwie Luboń o powierzchni 1.18 ha. na warunkach obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, które przejrzeć można w kancelarii Nadleśnictwa Osusznica.

Licytacja odbędzie się w kancelarii Nadleśnictwa.

Nadleśniczy Państwowy.

Letnisko Charzykowo

Restauracja Klubowa najsolidniejsza i najlepsza wypoczynku dla Szan. Wycieczkow. Towarzystw, szkół i t. d.

Dobre potrawy — wyborne napoje

Wycieczkom przy poprzednim zamówieniu udziela się zniżki. Kąpiele wodne, słoneczne, żaglowanie, wiosłowanie, ślizgawka wodna — Telef. Chojnice 188

PASZA!

Ospę żytną, sruć żytni, sruć mieszany, sruć jęczmienny, kasze jęczmienne, ospę pszenną, łuski pszeniczne, kukurydze i sruć kukurydzowy, sruć z makuchów lnianych, makuchy nabyć można

Ogorzeleńskie Młyny

T. z. o. p. Chojnice.

Fachowca

ewent. też panią lub małżeństwo do prowadzenia eleganckiego sklepu

cukrów i czekolad, hurtowo i detalicznie, poszukuje dla Chojnic poważne przedsiębiorstwo. Wymagana kaucja ca. 10.000 zł. Wyczerpujące zgłoszenia pod 1229 do eksped. Dziennika Pomorskiego.

Pies myśliwski

(suka) szorstko włosiata, brunatna, nogi szpakowate, wabi się Kara

zbiegi z leśnictwa Kłodawa, w niedzielę dnia 7. bm. Do oddania za wynagrodzeniem u

E. Gumprecht, Chojnice Angowicka 42. Przed nabyciem ostrzeżenie się.

Zupełna wysprzedaż!

Sprzedaje się wszelkie towary

po najkorzystniejszej cenach **S. Lipowski, Gdańska 26.**

Dzielna praczka

może się zgłosić

Schreiberowa, Warszawska 18.

3 pokojowe mieszkanie

zaraz do wynajęcia. **Sz. Gdańska 15 a.**

Sruć z kukurydzy

znany środek odżywczy dla bydła nadejdzie w najbliższych dniach.

Zapotrzebowanie proszę zgłaszać:

Robert Six, Pl. Kr. Jadwigi 4/5.

Służąca

starsza, bezwzględnie uczciwa, pracowita, czysta, umiejąca pracować, prasować, gotować — tylko z dobrymi świadectwami może się zaraz zgłosić pod podanym adresem w eksped. „Dziennika Pomorskiego”.

Furmanki do zwózki drzewa

od zaraz potrzebne.

Fr. Steinhilber, Dworcowa 64.

KINO NOWOŚCI

W środę i czwartek 10 i 11 hm.

o godz. 8.30

Dramat kobiecego serca i rozpętanym żywiołom!

WICHER

z Liljaną Gish

Rzecz dzieje się współcześnie w krainie wiecznych wichrów, szalejącego orkanu i trąby powietrznej

Groza rozhukanych żywiołów! Groza rozpętanym namiętności!

Z powyższych 2 przedstawień Dyrekcja tut. kina przeznacza **20 % na L. O. P. P.**

W krótkce

HALKA

wielka opera filmowa, śpiewy solowe i chórowe wykona tutejsza „Lutnia”.



Zbuntował się numerowy Dawac ERDAL nic bez niego, Bez ERDALU nic nie czyszczę i wymawiam od pierwszego...

Pasta do obuwia

Erdal

Wyrób krajowy

Kiszona kapusta

oferuje **Albert Ludwlg.**

Plecaki i walizki

poleca **Księgarnia Dzien. Pomorskiego.**

Obuwie!

Obuwie męskie od 15 — 25 zł.

Męskie i damskie używane od 3 — 15 zł.

Reparacje: podeszwy męskie 4 zł., podeszwy damskie 3 zł., obcasy męskie 1,50 zł., obcasy damskie 1, — zł.

Dworcowa 12.